



Michał Kramek, Jan Hlebowicz
KACZKÓWKI W SERCU I KIESZENI

Bonum Verbum
wZakrzów 2016
ss. 176

www.gosc.pl

Na całość

Książk Jan Kaczkowski, twórca puckiego hospicjum, zdażył trochę opowiedzieć o sobie w kolejnych wywiadach rzekach. Jednak spojrzenie z zewnątrz może dać nam pełniejszy obraz tej niezwyklej postaci. Tę lukę wypełnia książka „Kaczkówki w sercu i w kieszeni”.

Z rozmów z osobami, które znały ks. Kaczkowskiego osobiście lub z życzliwością mu się przyglądały, wyłania się ciekawy portret kapłana, który w pełnieniu swojej misji szedł na całość. Owszem, wzbudzał czasem kontrowersje, miał swoje słabości, ale przede wszystkim był typem „Bożego szaleńca”, poważnie traktującym swoje powołanie. Wrażliwy na ludzi – wielu z nich, jak się okazuje, pociągnął w stronę Boga.

Szymon BABUCHOWSKI